

*Dr hab., prof. UO Mikołaj Iwanow*  
*Uniwersytet Opolski, Polska*

**Recenzja pracy doktorskiej Pawła Sobika**  
***Akcja Wyborcza Polaków na Litwie***  
***w systemie politycznym Republiki Litewskiej***  
***(1994–2014)***

Przedstawiona rozprawa mgr. Pawła Sobika jest pracą niewątpliwie samodzielną, opartą o bardzo bogaty materiał źródłowy. Autor przedstawia pod sąd na razie recenzentów, ale spodziewam się, że wkrótce również czytelników, bardzo ważną część historii polskiej mniejszości narodowej w Republice Litewskiej – dzieje wejścia Polaków na scenę polityczną odrodzonego państwa litewskiego. Omawiana praca doktorska jest dziełem wypełniającym poważną lukę w polskiej historiografii, która jak dotąd praktycznie ignorowała temat życia i działalności Polaków w warunkach niepodległego państwa litewskiego. Prawdopodobnie jedna z przyczyn podobnego ignorowania polega na istocie procesów kształtujących tożsamość narodową tamtejszych Polaków, która dość często nabiera barw niepasujących do dzisiejszej polskiej racji stanu. Chodzi tu przede wszystkim o tendencje prorosyjskie w środowisku polskim na Litwie.

Przedstawiona praca jest wielowątkowa i szczegółowa. Od samego początku rodzi się pytanie, czy autor podoła w sposób wyczerpujący przedstawić te wszystkie tematy zawarte w planie pracy. Duże wrażenie robi ogromna liczba tabeli. Jest ich ponad sto. Autor stawia tak ważne pytania, jak wyjaśnienie polskiej opinii publicznej pojęć „Polacy na Litwie” i „Akcja Wyborcza Polaków na Litwie”, czy nakreślenie panoramy litewskiego życia politycznego. Niektóre z jego postulatów badawczych są bardzo ambitne. Autor porusza tak kontrowersyjne tematy, jak kwestia poparcia AWPL tylko przez część elektoratu polskiego na Litwie; notowane lepsze wyniki w wyborach samorządowych w porównaniu z parlamentarnymi; niższe poparcie AWPL w mieście Wilnie niż to wynika ze statystycznego odsetka Polaków mieszkających w stolicy; skutek sojuszu partii z ugrupowaniami rosyjskimi; wpływ ustawodawstwa wyborczego Litwy na poparcie w wyborach AWPL.

Trzeba przyznać, że w pracy Pawła Sobika znajdujemy klarowną odpowiedź nie na wszystkie postawione pytania, ale już samo ich postawienie, próba wyjaśnienia i przeanalizowania stanowi wyjątkowo ważny element w procesie uświadomienia „polskich” Polaków na temat tego, co się dzieje z ich rodakami pozostałymi „za Bugiem” w wyniku klęski II Rzeczypospolitej.

Jest to praca wyraźnie politologiczna. Rozpatrywane w niej problemy związane są z prawnym statusem mniejszości narodowych na Litwie. Jednocześnie praca opiera się na wielowątkowych danych socjologicznych. Analiza tych danych statystycznych dotyczących politycznej działalności mniejszości polskiej również stanowi skuteczne narzędzie badawcze autora niniejszej pracy.

Struktura pracy jest przejrzysta i logiczna. Wykorzystana metodologia nie budzi większych wątpliwości. Autor nie unika ostrych, bezkompromisowych sądów, mimo że czasami tak zwana „poprawność polityczna” nie pozwala mu nazywać niektórych zjawisk życia politycznego Republiki Litewskiej po imieniu. Nie pisze na przykład wprost, że główna przyczyna powstania AWPL to dyskryminacja ludności polskiej, ale podobny wniosek i tak nasuwa się czytelnikowi po zapoznaniu się z przytoczonym w pracy materiałem faktograficznym.

Wśród unikatowych, specyficznych zjawisk życia politycznego dzisiejszej Litwy Autor obiektywnie, na podstawie licznych faktów, wymienia zbędność odnawiania programu wyborczego AWPL przed każdymi kolejnymi wyborami parlamentarnymi. Program i główny cel AWPL zawsze pozostaje ten sam – obrona praw polskiej mniejszości. Nie ulegają zmianie zanotowane w statucie AWPL podstawowe cele partii: zachowanie stanu posiadania oświaty polskiej, przeprowadzenie sprawiedliwej reformy rolnej, oryginalna pisownia imion i nazwisk, wprowadzenie dwujęzycznych napisów w rejonach zamieszkałych przez zwarte skupiska polskie itp.

Autor szczegółowo analizuje statut i program AWPL, odnotowuje słabości, wymienia sprzeczności i daje szczegółową ocenę prawną tych dokumentów. Znamienne, że robi on to nie statycznie, lecz w skali rozwojowej, pokazując, jak polska partia posługiwała się swymi najważniejszymi dokumentami w ciągu 20 lat.

Historia niedosłej tzw. „Polskiej Autonomicznej Republiki Radzieckiej”, którą Moskwa przy poparciu nielicznych komunistów-Polaków planowała stworzyć na Wileńszczyźnie z przyłączeniem niektórych pogranicznych rejonów Białorusi, również znalazła swe miejsce na stronach

pracy doktorskiej Pawła Sobika. Była to próba ze strony partii komunistycznej, przy pomocy nielicznych zdezorientowanych Polaków, storpedowania litewskich dążeń do niepodległości, Polacy zaś mieli posłużyć Moskwie jako narzędzia do kolejnych prowokacji. Opisanie tej w dużej mierze tragicznej strony historii możemy bez skrupułów odnieść do osiągnięć naukowych doktoranta.

Sojusz z prorosyjskimi partiami politycznymi – to jedna z najbardziej kontrowersyjnych i skomplikowanych posunięć politycznych AWPL w ostatnich latach. Ten sojusz w różnych formach kształtował się od początku pierwszego dziesięciolecia XXI wieku, jednak wyraźnych kształtów nabral dopiero podczas ostatnich wyborów parlamentarnych. Sojusz zaowocował największym jak dotąd sukcesem AWPL w wyborach parlamentarnych – przekroczeniem 5-procentowego progu wyborczego i wprowadzeniem do parlamentu 8 deputowanych. Sukces ten miał jednak trochę gorzki posmak. Doprowadziło to do jeszcze większej alienacji Polaków w społeczeństwie litewskim i wzrostem napięcia w stosunkach polsko-litewskich. Autor przytacza fakt pojawienia się w Dniu Zwycięstwa (9 maja) lidera AWPL Waldemara Tomaszewskiego ze wstążką św. Jerzego (w Rosji jest to symbol odrodzenia Rosji, „powrotu” Krymu i poparcia dla rebelii w Donbasie), nie wspomina jednak, że w tym samym czasie jeden z liderów Związku Rosjan Walerij Iwanow pojawił się na cmentarzu wojskowym z portretem Stalina, za co został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Sojusz z Rosjanami nie stanowi jedynie posunięcia taktycznego, nie jest to element zwyczajnej gry politycznej w celu osiągnięcia dobrego wyniku wyborczego. Jego geneza prawdopodobnie sięga czasów Związku Radzieckiego, kiedy władze komunistyczne świadomie przeciwstawiły wspólnotę słowiańską litewskiemu nacjonalizmowi. Tym również można wytłumaczyć fakt posiadania przez Polaków Litewskiej SRR tak rozległej autonomii kulturalnej (własne szkolnictwo, instytucje kulturalne, polski wydawnictwa i piśmiennictwo). O wiele liczniejsi Polacy na Białorusi o czymś takim mogli jedynie marzyć. Była to świadoma polityka Moskwy przeciwstawiania Polaków Litwinom, która, o dziwo, mogła zaowocować proklamowaniem polskiej autonomii w Związku Radzieckim w okresie kryzysu ideologii komunistycznej.

Do niewątpliwych osiągnięć doktoranta można zaliczyć opisanie stosunków Związku Polaków Litwy z AWPL. Jest to jeden z najbardziej

dojrzałych i udanych rozdziałów pracy. Bardzo przekonująco przedstawiony został proces polityzacji społeczeństwa polskiego na Litwie. Uwieńczeniem tego procesu stało się powołanie własnej partii politycznej, która z roku na rok osiąga coraz większe poparcie.

Pragnę powtórzyć, że praca Pawła Sobika jest niezwykle gruntownie udokumentowana za pomocą licznych tabeli, których większość autor przygotował osobiście na podstawie danych statystycznych. Tabele odzwierciedlają prawie wszystkie aspekty działalności AWPL, od udziału w wyborach do finansów partyjnych. Dodatkowo lekturę pracy ułatwia umieszczenie w Aneksie odpowiednich map.

Oceniając pozytywnie przedstawioną do recenzji pracę doktorską, muszę jednak zwrócić uwagę na niektóre pomyłki i niedociągnięcia:

1. Brak analizy porównawczej życia politycznego Polaków Litwy z polityczną działalnością polskich skupisk w innych regionach byłego Związku Radzieckiego. Dotyczy to przede wszystkim polskiej społeczności na Białorusi, która etnicznie i historycznie stanowi z Polakami Litwy praktycznie jedną całość.
2. W narracji brakuje istotnego rozdziału, przedstawiającego genezę polskiego ruchu w Związku Radzieckim w pierwszych latach po jego upadku. Brak również krótkiej wzmianki o pochodzeniu polskich skupisk na Litwie.
3. Brakuje analizy i wytłumaczenia, dlaczego promowana przez polski MSZ polityka „lustrzanego odbicia” praw mniejszości (Litwinów w Polsce i Polaków na Litwie) nie przyniosła rezultatów.
4. Nie zgadzam się z tezą, że „w środowisku polskim znajdowała swoich zwolenników postawa opowiadająca się za dialogiem i współpracą z litewskimi partiami politycznymi”. Zwolenników podobnego podejścia było mało. Był to raczej margines. Jeden z czołowych zwolenników podobnego podejścia Czesław Okińczyc zawsze był osamotniony.
5. Uważam poczynione przedstawienie charakterystyki poszczególnych partii litewskich do postulatów polskich za zbyt lapidarne. Dlatego, kiedy autor omawia ewentualne polityczne sojusze i planowane koalicje wyborcze, trudno zrozumieć istotę tych posunięć. Nie zawsze jest jasne, z kim w danym momencie Polacy chcieli się łączyć.
6. Zbyt mało uwagi poświęcono działalności struktur partyjnych, zwłaszcza tych podstawowych, jak koła, życiu wewnętrznemu partii oraz demokracji w ramach partii.

Powyższe uwagi nie obniżają wysokiego poziomu naukowego niniejszej pracy doktorskiej. Mogą one być jednak pomocne przy przygotowaniu pracy do druku. Uważam, że przedstawiona praca może niewątpliwie być podstawą do dopuszczenia mgra Pawła Sobika do dalszych etapów przewodu doktorskiego.